

Sygn. akt I CZ 74/06

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa S. S.

przeciwko P.W. i A. Ł.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 listopada 2006 r.,

zażalenia pozwanych

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [..]

z dnia 7 czerwca 2006 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 7 czerwca 2006 r. odrzucił apelację wniesioną przez pełnomocnika pozwanych P. W. i A. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 października 2004 r. z uwagi na nieusunięcie w terminie braku formalnego apelacji poprzez złożenie pełnomocnictwa potwierdzającego umocowanie do wniesienia tego środka odwoławczego (art. 373 k.p.c.). Sąd Apelacyjny uznał, że z przedstawionego - na jego żądanie - pełnomocnictwa umocowanie takie nie wynika. Apelacja wniesiona bowiem została 20 maja 2005 r., skarżący zaś udzielili pełnomocnictwa do działania przed Sądem drugiej instancji w dniu 21 maja 2005 r.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwani [...] wnieśli o jego uchylenie zarzucając Sądowi Apelacyjnemu dokonanie wadliwej oceny, iż treść przedstawionego pełnomocnictwa nie zawierała umocowania do sporządzenia i wniesienia apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażaleniu nie można odmówić słuszności.

U podstaw zaskarżonego postanowienia legło zapatrywanie, że do wniesienia apelacji nie jest uprawniony pełnomocnik legitymujący się dokumentem pełnomocnictwa, z którego wynika, iż w terminie przewidzianym do wniesienia środka zaskarżenia pełnomocnik ten nie był umocowany do reprezentowania strony. Pogląd ten trzeba jednak uznać za nieuprawniony.

Kwestia znaczenia daty wskazanej w dokumencie pełnomocnictwa procesowego dla oceny skuteczności samego umocowania pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy była już podejmowana w judykaturze. Zagadnieniem tym zajmował się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03 (Prok. i Pr. 2004/4/33) podkreślając, że na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie można utożsamiać samego aktu udzielenia pełnomocnictwa z pisemnym jego udokumentowaniem. Od udzielenia pełnomocnictwa należy zatem odróżnić jego wykazanie przed sądem. Nie może ulegać wątpliwości, że dokument pełnomocnictwa nie ma znaczenia

konstytutywnego, a znaczenie takie ma jedynie udzielenie pełnomocnictwa (w dowolnej formie).

Zachowanie terminu wniesienia pisma procesowego nie jest uzależnione od daty jego sprzędzenia (art. 126 k.p.c., art. 165 § 2 k.p.c.). Dokument pełnomocnictwa nie jest oczywiście pismem procesowym. Nie ma jednak żadnych przesłanek usprawiedliwiających stawianie mu wymagania opatrzenia datą. Innym słowy, pominięcie daty na pełnomocnictwie nie może być poczytywane za brak formalny w rozumieniu art. 130 k.p.c. Oznacza to, że przesłanki zastosowania sankcji przewidzianej w art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. nie stanowi sam fakt opatrzenia dokumentu pełnomocnictwa data późniejszą od daty wniesienia przez pełnomocnika środka odwoławczego.

Skład orzekający w pełni aprobuje powyższe stanowisko i przytoczoną w jego uzasadnieniu argumentację. W konsekwencji podziela trafność zarzutu skarżących kwestionującego odmienne zapatrywanie Sądu Apelacyjnego.

Z tych też względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.